

Spór o cis w Brennej? Czy „Ojciec Tempes” zostanie pomnikiem przyrody?

Data publikacji: 28.04.2023 19:00

Czy nadanie ponad 300-letniemu drzewu miana i ochrony pomnika przyrody komuś szkodzi? Czy świadek 13 pokoleń mieszkańców Brennej nie zasługuje na miano pomnika przyrody? Dlaczego radni nie chcą zgłaszać za objęciem drzewa ochroną? Między innymi takie pytania zadaje Wojciech Grajewski z Brennej, historyk, autor monografii historycznej Brennej, który był jednym z inicjatorów uchwały w tej sprawie. Ale po kolei...

Zadrzewiony teren cmentarza, stary cmentarz w Brennej, stan w 1930. Fot. ze zbiorów: Magdaleny Krzempek/jodlabrennaigorki.blogspot.com

Ojciec Tempes, czyli cis na pamiątkę misjonarza

Leopold Tempes (1675-1742) był misjonarzem jezuickim, który prowadził na terenie Śląska Cieszyńskiego misję rekateolizacyjną od 1711 r. Działał na terenie całego dekanatu cieszyńskiego, frysztackiego i frydeckiego (m.in. w Jabłonkowie i Istebnej). Inicjator budowy pierwszego kościoła katolickiego w Istebnej (1720) oraz kościołów m.in. w Pogwizdowie i Zamarskach oraz remont świątyni w Nydku. Zm. w Cieszynie, pochowany został w Jabłonkowie. (Zob. [Wydawnictwo rocznicowe](#) oraz [Słownik KC Cieszyn](#))

Mniej więcej 300 lat temu, kiedy na Śląsku Cieszyńskim pojawił się Leopold Tempes, zasadzono w centrum Brennej cisy. Wtedy jeszcze nie było tam cmentarza, ani nawet kaplicy (pierwsza, uruchomiona przez Ojca Tempesa kaplica to 1719 rok), po latach stał się ten jeden, o którego objęcie ochroną walczy Grajewski. Na pamiątkę misjonarza – nazwany w 2022 roku przez breńskich harcerzy „Ojcem Tempesem”.

Niejeden przyrodnik już postulował ochronę. Jak dotąd bezskutecznie

Pomysł, żeby chronić stare drzewa, w tym cisy w Brennej pojawił się już 100 lat temu (sic!). Jak można przeczytać w „[Wieściach znad Brennicy](#)” z 2020 roku, w tekście „Najstarszy żyjący świadek dziejów Brennej” (str. 26-28) Doroty Greń-Grajewskiej i Tomasza Jonderko: „W opracowaniu Andrzeja Czudka z 1929 r. dowiadujemy się, że w okresie międzywojennym w Brennej znajdowało się zaledwie 6 cisów: na cmentarzu 2, na „Szporówce” – 2, w Lasach Państwowych – 2 (brak podanej dokładnej lokalizacji). Również w 1929 r. Karol Galus sporządził spis występowania cisów na Śląsku Cieszyńskim, we fragmencie dotyczącym Brennej czytamy: „Na „Szporówce”, chronione ogrodzeniem, znajdują się 2 okazy o zdrowym wyglądzie, na cmentarzu katolickim również dwa okazy.”

Jak zauważają dalej autorzy tekstu, W [...] opracowaniu Tomasza Jonderko i Marka Śniegonia „Pomniki przyrody Gminy Brenna” z roku 2009 [...] w dziale „Drzewa o wymiarach pomnikowych proponowane do objęcia ochroną” wskazano na cisa pospolitego znajdującego się na cmentarzu katolickim w Brennej Centrum, obwód jego pnia obliczono na 125 cm. W zestawieniu nie ma dwóch pozostałych cisów, które według opracowań z 1929 r. znajdowały się w lasach państwowych, ani drugiego drzewa, które rosło na cmentarzu. Pozostałe prawdopodobnie już wówczas zostały zniszczone. Z 6 cisów, wskazanych przed II wojną światową przez śląskich przyrodników, pozostały 2.”

Z 6 cisów wymienianych w 1929 roku - zostały dwa, jeden jako pomnik przyrody, drugi – Ojciec Tempes.

Już wtedy przyrodnicy postulowali ochronę istniejących starych cisów na cmentarzu. W ubiegłym roku z wnioskiem o ochronę drzewa wystąpili harcerze, którzy jednak po kilku miesiącach wniosek wycofali. Z takim samym wnioskiem wystąpił też do Rady Gminy we wrześniu 2022 roku m.in. Wojciech Grajewski. Jednak głosowanie dnia 23.03.2023 zakończyło się remisem (5 głosów za, 5 przeciw, 3 wstrzymało się, 2 nieobecnych zapis sesji w tym temacie od 1:10:30 <https://www.youtube.com/watch?v=Gh6qv8OwOE>) i tym samym wniosek nie przeszedł.

Dlaczego cis z Brennej powinien być objęty ochroną?

Jak tłumaczy Grajewski – istnieje wiele powodów, by Ojciec Tempes doczekał się ochrony.

- **Blisko trzykrotnie przekracza wymiary pomnikowe** – wymienia: - **Jest to cenny okaz jednego z najrzadszych i najcenniejszych drzew w Polsce; a do tego jeden z kilku najokazalszych cisów w województwie śląskim. Jest starszy niż najważniejsze zabytki Brennej: kościół i plebania. Jest częścią dziedzictwa wsi i jednym z ostatnich świadków jej historii. Dość powiedzieć, iż towarzyszy życiu i śmierci ok. 13 pokoleń brynioków. Już niemal od wieku jego ochronę od zalecają eksperci (1929, 2008, 2020). Cist ten to ostatni symbol urokliwego krajobrazu zabytkowego cmentarza. Otoczony opieką, może przetrwać jeszcze nawet tysiąc lat! Drzewo to, jest prawdziwą emanacją „siły natury”, którą trzeba docenić i promować!** - stwierdza, nawiązując do hasła, którym od blisko 10 lat promuje się Gmina Brenna.

Jednak wniosek o objęcie cisa przepadł w głosowaniu: - **Dlaczego ten ceniony od blisko stu lat okaz przyrody, wymieniany już przed II wojną światową w grupie najcenniejszych „Osobliwości i zabytków przyrody województwa śląskiego”, nie zdobył ochrony prawem chronionego pomnika przyrody? Dlaczego nie został uszanowany, pomimo, że od ponad 150-lat spełnia minimalne kryterium niezbędne do uznania za pomnik przyrody (jeśli brać pod uwagę obecnie normy Ministra Środowiska)? Dlaczego oddalono pomysł wyróżnienia unikatowego na skalę gminy świadka historii, pamiętającego czasy, gdy we wsi nie było jeszcze szkół, czy obecnego kościoła? Dlaczego potencjalna perełka Brennej, miejscowości turystycznej, której hasłem marketingowemu jest „Siła Natury” - potencjalnie jeden z 10 najokazalszych cisów o statusie pomnika przyrody w województwie śląskim, nie będzie szerzej promowana?** - zapytuje Grajewski.

Dlaczego cis "Ojciec Tempes" nie został objęty ochroną?

E-mailowo zapytałam pięciu radnych (Barczewski Mirosław, Greń Dominik, Greń Seweryn, Klóska Artur, Myśliwiec Magdalena), którzy zgłoszowali przeciw objęciu drzewa ochroną o powody ich decyzji?

Odpisał mi tylko Mirosław Barczewski, który napisał: "Szanowna Pani, odpowiadając na pytanie odnośnie Cisa na cmentarzu informuję, że jestem nowym Radnym po ostatnich wyborach uzupełniających. Nie uczestniczyłem w pracach komisji, a o temacie dowiedziałem się bezpośrednio przed Sesją. Natomiast Pan który jest inicjatorem omawianego tematu, nie przekonał mnie, podczas swojego wystąpienia, by na cmentarzu Parafialnym był pomnik przyrody."

Zapytałam Wójta Brennej, jakie jest jego stanowisko w tej sprawie. Dostałam odpowiedź, że decyzja należy do Rady Gminy. Czytaj – Wójt nie chce wypowiadać się w tej sprawie.

Czy pomnik przyrody może desakralizować cmentarz?

Z informacji przekazanych przez Wojciecha Grajewskiego (zob. felieton "[Czy pomnik przyrody może być zagrożeniem dla mieszkańców Brennej i ich cmentarza?](#)") wynika, że na przeszkodzie stoi zarządca cmentarza, który nie zgadza się z ustanowieniem cisa pomnikiem przyrody: - **Wniosek ten głosowany był w końcu grudnia 2022 roku na posiedzeniu połączonych komisji Rady Gminy Brenna, gdzie zdecydowana większość radnych poparła wniosek! Radni przegłosowali pozytywną opinię dla wniosku, pomimo odczytania przez Wójta Gminy Brenna pisma protestacyjnego złożonego przez administratora cmentarza, który wskazywał m.in. na zagrożenie „desakralizacji cmentarza”, w przypadku uchwalenia cisa pomnikiem przyrody, a także sformułowania szeregu przeciwwskazań przez przedstawicieli Urzędu Gminy Brenna: Wójta oraz jego zastępcy** – zauważa Grajewski.

- **Trzeba jasno powiedzieć, iż zarówno obawy proboszcza, jak i mieszkańców są bezpodstawne. To, iż np. kościół parafialny z 1796 roku w Brennej Centrum ma status chronionego prawem zabytku, nie sprawia, iż jest zagrożony „zeświecczeniem”, „desakralizacją”, czy „profanacją”. Podobnie z cmentarzem w Brennej Centrum, założonym w roku 1785 roku, którego elementy, takie jak np. mur - również mają status zabytku chronionego prawem. Czy fakt, iż kilka razy do roku miejsca te zechcą odwiedzić turyści, itp. oznacza, iż miejsca te są „zdeptane, zaśmiecane, zniszczone” lub że należy je ogrodzić? Choć Brenna jest miejscowością turystyczną, to akurat ani wymienione wyżej obiekty, ani przeszło 50 pomników przyrody, które znajdują się w naszej gminie nigdy nie były szczególnie narażone na szkody ze strony turystów, w przeciwieństwie do miejsc, gdzie zabytków nie ma - uspokaja Grajewski i dodaje: - **By uspokoić mieszkańców w tej sprawie zacerpnęliśmy informacji w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach. W odpowiedzi na nasze pismo przedstawiciel Naczelnika Wydziału Ochrony Przyrody w Katowicach stwierdził: „Dyrekcji nie są znane przypadki, w których lokalizacja drzewa objętego ochroną pomnikową na terenie cmentarza stanowiłaby problem dla funkcji jakie on pełni”.****

30 marca br. wysłałam zapytanie do proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Jana Chrzciciela, Kanonika Czesława Szweda, który administruje cmentarzem, jaki jest jego stosunek do opisywanej sprawy. Nadal czekam na odpowiedź...

c.d.n.

Natasza Gorzółka

PS: Zachęcam do zabrania głosów mieszkańców i władarzy Brennej, w tym także przeciwnych ustanowienia cisa pomnikiem, żeby przedstawili swoje zdanie w tej sprawie – natasza.gorzolka@ox.pl